



ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

ROK ZAŁOŻENIA 1905

ZARZĄD GŁÓWNY

00-389 Warszawa, ul. Smulikowskiego 6/8
tel. (22) 318 91 00, 318 92 17, fax (22) 318 92 19
www.znp.edu.pl e-mail: znp@znp.edu.pl

ZPE/022/66/15

Warszawa, 2015.12.16

Pan
Adam Podgórski
Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

W a r s z a w a

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego, odpowiadając na pismo z dnia 10 grudnia 2015 r. nr 6MS-WP-173-278/15, przedstawia poniższą opinię do poselskiego projektu ustawy *o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw*:

I. Obowiązek szkolny 7-latka

Związek Nauczycielstwa Polskiego negatywnie ocenia ponowne podwyższenie wieku obowiązku szkolnego. Taka regulacja zmniejsza szanse polskich dzieci na pełniejsze wykorzystanie potencjału i sukces edukacyjny porównywalny z osiągnięciami uczniów w większości krajów Unii Europejskiej, w których wiek rozpoczynania nauki szkolnej wynosi pięć lub sześć lat. Nie podzielamy opinii, że dzieci sześciolatnie w Polsce nie wykazują gotowości do podjęcia nauki w szkole. Trudno zaprzeczyć, że większość z nich jest do tego gotowa. Niewątpliwie mają na to wpływ przemiany cywilizacyjne, wzrost poziomu wykształcenia społeczeństwa, a także postępujące upowszechnianie wychowania przedszkolnego.

Zwracamy uwagę, że wprowadzane przez projektodawców zmiany dotyczące obowiązku szkolnego – uzasadniane potrzebą uwzględnienia woli części rodziców – wbrew deklaracjom, nie stwarzają rodzicom prawa swobodnego podjęcia decyzji o wieku posłania dziecka do szkoły. Zgodnie z zapisami projektu, rodzic będzie zobligowany do posłania do szkoły dziecka w wieku siedmiu lat i nie będzie mógł samodzielnie podjąć decyzji o wcześniejszym rozpoczęciu przez niego nauki, nawet jeśli będzie przekonany o jego wcześniejszej gotowości szkolnej. W istocie więc projektodawcy, uwzględniając wolę tej części rodziców, którzy są zwolennikami edukacji dzieci siedmioletnich, odmawiają racji i prawa do decydowania o swoich dzieciach rodzicom będącym zwolennikami wcześniejszej inicjacji szkolnej. Związek Nauczycielstwa Polskiego negatywnie opiniuje jakiegokolwiek warunkowanie decyzji tych rodziców, czy to koniecznością „stażu” przedszkolnego ich dzieci, czy koniecznością uzyskania przez tychże rodziców odpowiedniej opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Zdaniem Związku Nauczycielstwa Polskiego, cofnięcie reformy obowiązku szkolnego dla sześciolatków zdeorganizuje system oświaty. Sukcesywnie w szkole podstawowej, gimnazjum, szkole ponadgimnazjalnej oraz na studiach zabraknie jednego rocznika uczniów. Projekt ustawy nie przewiduje sytuacji, gdy w danej miejscowości jedynie kilkoro rodziców zdecyduje się na posłanie 6-latka do klasy I. Rodzi się pytanie, czy samorząd będzie miał obowiązek utworzenia oddziału bez względu na liczbę uczniów? Praktyka każe przypuszczać, że jednostki samorządu terytorialnego zaczną łączyć klasy lub otwierać klasy zbiorcze na danym terenie. W takiej sytuacji trudno mówić o zapewnieniu rodzicom prawa wyboru, a uczniowi prawa do nauki w miejscu zamieszkania. Klasy łączone będą skutkować obniżeniem jakości edukacji.

Zdaniem Związku Nauczycielstwa Polskiego, skutkiem wprowadzonych zmian będzie w pierwszej fazie znaczna liczba zwolnień nauczycieli nauczania wczesnoszkolnego. Jaka to będzie liczba trudno obecnie określić, ale budzi ogromny niepokój fakt, że w uzasadnieniu do projektu ustawy w ogóle nie poruszono tej kwestii. Ustawodawca milcząco zakłada, że „na dole sprawy rozwiążą się same”. Tak nie będzie, np. w Małopolsce funkcjonuje obecnie 2495 oddziałów klas I, podobna jest liczba klas III. Nikt nie jest w stanie określić liczby oddziałów klas I, które zostaną otwarte we wrześniu 2016 r. Warto byłoby sprawdzić w ministerialnym Systemie Informacji Oświatowej, ile oddziałów klas III funkcjonuje obecnie w skali kraju, to pozwoli oszacować liczbę nauczycieli zagrożonych utratą pracy. Zwolnień przy tak projektowanych zmianach nie da się uniknąć, a deklaracje Minister Edukacji Narodowej są w tym względzie wyjątkowo krótkowzroczne, nie są poparte żadnymi wyliczeniami. Nie wiadomo, ilu rodziców zdecyduje się na pozostawienie dziecka na jeszcze jeden rok w I klasie. Nie można nawet oszacować, ilu rodziców zdecyduje się posłać dziecko sześciolatnie do klasy I. Pewna jest jedynie liczba ok. 90 tysięcy uczniów, którzy uzyskali odroczenie obowiązku szkolnego w roku szkolnym 2015/2016.

Ponadto - w sytuacji powrotu sześciolatków do przedszkoli - praktycznie niemożliwe będzie upowszechnienie edukacji przedszkolnej dla dzieci trzyletnich. Wbrew oczekiwaniom ich rodziców w praktyce iluzorycznym stanie się prawo najmłodszych dzieci do edukacji przedszkolnej.

Poważne wątpliwości budzi też sam pomysł pozostawiania dziecka na drugi rok w klasie pierwszej. Zwracamy uwagę, że w opinii ekspertów wprowadzenie możliwości kontynuacji w roku szkolnym 2016/2017 nauki w klasie I szkoły podstawowej przez dzieci 7-letnie, które rozpoczęły edukację w klasie I w roku szkolnym 2015/2016 jako 6-latki (na wnioski rodziców) – tak naprawdę nie służy prawidłowemu rozwojowi dziecka. Jeżeli dziecko zostanie na tym poziomie nauczania, na którym było, a pozostałe dzieci pójdą do klasy drugiej, może to wywołać w dziecku poczucie niepowodzenia.

II. Dotowanie wychowania przedszkolnego

Ustawodawca zauważył, że od września do grudnia 2016 r. znacząco wzrosła liczba dzieci w oddziałach przedszkolnych, zakłada więc milcząco, iż rodzice w większości przypadków nie posłać 6-latków do szkoły. Spowoduje to zmniejszenie subwencji oświatowej naliczanej przecież na ucznia, a nie na dziecko uczęszczające do „zerówki”. W projekcie ustawy zwiększono zatem kwotę dotacji na jedno dziecko objęte wychowaniem przedszkolnym z 1305 zł do 1370 zł. Rodzi się pytanie, czy kwota 65 zł zrekompensuje samorządom utratę subwencji na ucznia? Z pewnością nie. Trzeba przypomnieć, że subwencja na jednego ucznia szkoły podstawowej, to w warunkach wiejskich ok. 7 tys. złotych. Oczekujemy rzetelnych

wyliczeń. Niestety, projekt poselski nie zawiera opisu skutków finansowych projektowanych zmian.

III. Wzmocnienie roli kuratora oświaty w kształtowaniu planu sieci szkół i przedszkoli. Przywrócenie obowiązku uzyskiwania pozytywnej opinii organu nadzoru pedagogicznego w przypadku likwidacji szkoły lub placówki prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego

Związek Nauczycielstwa Polskiego pozytywnie opiniuje proponowaną zmianę. Stanowi ona realizację naszych postulatów.

IV. Przywrócenie obowiązku uzyskiwania pozytywnej opinii kuratora w przypadku udzielania przez jednostkę samorządu terytorialnego zezwolenia na założenie przez osobę fizyczną lub osobę prawną inną niż jednostka samorządu terytorialnego publicznej szkoły lub placówki

Związek Nauczycielstwa Polskiego proponowaną zmianę opiniuje pozytywnie.

V. Przywrócenie obowiązku opiniowania przez kuratora oświaty planów pracy publicznych placówek doskonalenia

Proponowana zmiana jest słuszna. Ponadto, zdaniem ZNP, należy przywrócić obowiązek opiniowania przez kuratora oświaty arkuszy organizacyjnych szkół.

VI. Powierzenie ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania kompetencji powoływania i odwoływania kuratorów i wicekuratorów oświaty

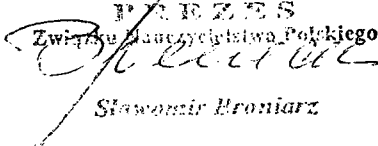
Prawidłowa realizacja podstawowych funkcji systemu oświaty jest ściśle związana ze sprawnie funkcjonującym nadzorem pedagogicznym. Zdaniem Związku Nauczycielstwa Polskiego niezbędne jest wzmocnienie pozycji kuratora oświaty i jego urzędu, jako organu nadzoru pedagogicznego, wspieranego przez instytucje badawcze.

W tym celu należy podporządkować kuratora oświaty ministrowi edukacji nie tylko na etapie jego wyłaniania w drodze konkursu, ale także w zakresie zadań i kompetencji, które wykonuje w jego imieniu. Do kompetencji ministra należeć też powinny decyzje dotyczące struktury kuratoriów oświaty, w tym tworzenie ich delegatur. W tym celu należy odpowiedniej zmianie poddać także zapisy art. 31 i 32 ustawy.

Zadaniem nadzoru pedagogicznego powinny być nie tylko ewaluacja i kontrola, ale także fachowe wspieranie szkół w doskonaleniu jakości. Istotą nadzoru pedagogicznego jest jego skuteczność, szkodliwymi dla jakości pracy szkół są zarówno działania pozorowane organów nadzorujących, jak i nadmierny formalizm oraz represyjność tych działań.

W dokumencie *Pakt dla edukacji*, Związek Nauczycielstwa Polskiego rekomendował podporządkowanie kuratora oświaty ministrowi edukacji, przywrócenie prawnych mechanizmów skutecznego oddziaływania organów nadzoru pedagogicznego na organy prowadzące szkoły oraz wzmocnienie systemu wsparcia dla szkół ze strony nadzoru pedagogicznego.

Z poważaniem

P N C Z P S
Związek Nauczycielstwa Polskiego

Sławomir Broniarz